XXVI Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 9,46-50): Przyszła im też myśl, kto z nich jest największy. Lecz Jezus, znając myśli ich serca, wziął dziecko, postawił je przy sobie i rzekł do nich: «Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki».

Wtedy przemówił Jan: «Mistrzu, widzieliśmy kogoś, jak w imię Twoje wypędzał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodzi z nami». Lecz Jezus mu odpowiedział: «Nie zabraniajcie; kto bowiem nie jest przeciwko wam, ten jest z wami».

«Kto bowiem jest najmniejszy w?ród was wszystkich, ten jest wielki»

Prof. Dr. Mons. Lluís CLAVELL
(Roma, W?ochy)

Dzisiaj, w drodze do Jerozolimy «przyszła im też myśl, kto z nich jest największy» (Łk 9,46). Każdego dnia media i nasze własne rozmowy pełne są komentarzy na temat ważności różnych osób: innych i nas samych. Ta ludzka logika często wywołuje w ludziach chęć triumfu, pragnienie bycia rozpoznawanym, docenianym, chęc wzubudzania wdzięczności, ale także powoduje ono brak pokoju, jeśli to uznanie od innych nie przychodzi.

Odpowiedź Jezusa na te wszystkie myśli i komentarze uczniów przypomina styl dawnych proroków. Słowa uprzedzone są gestami. Jezus «wziął dziecko, postawił je przy sobie» (Łk 9,47). Następuje po tym nauka: «Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki» (Łk 9,48). —Panie Jezu, dlaczego tak dużo kosztuje nas zaakceptowanie, że to nie jest utopią dla ludzi, którzy nie są zaangażowani w intensywne działanie polegające na zadawaniu sobie ciosów jedni drugim, że dzięki twojej łasce możemy żyć wszyscy razem? Gdybyśmy to uczynili, doświadczalibyśmy wewnętrznego spokoju i pracowalibyśmy z większym pokojem i radością.

Postawa ta jest źródłem radości, gdy widzi się ludzi pracujących dla Boga, a ich styl jest inny od naszego, zawsze w imię Pana Jezusa. Uczniowie chcieli im przeszkodzić. Lecz Mistrz ich broni. Poczucie bycia synami Boga ułatwia otwarcie naszego serca na innych, wzrastanie w pokoju, radości i wdzięczności. Te nauki zapewniły Świętej Teresce z Lisieux tytuł “Doktora Kościoła”: w swej książce Dzieje duszy, podziwia ona piękny ogród kwiatów Kościoła i cieszy się, że jest jednym z takich małych kwiatków. Wśród wielkich świętych, róż i lilii, są także drobne kwiatuszki, jak margarytki czy fiołki, przeznaczone do tego, by radować

oczy Boga, kiedy skieruje On swoje spojrzenie na ziemię.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Lepiej być chrześcijaninem nie mówiąc tego niż mówić o tym nie będąc nim. Dobrze jest nauczać, ale tylko pod warunkiem, że praktykuje się to, czego się naucza.» (Święty Ignacy Antiocheński)
- «Często zachowujemy się jak kontrolerzy łaski, a nie jak jej pośrednicy» (Franciszek)
- «Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata.» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 799)